

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia listopada 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo M. G. i J. G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddział Ł. Teren o zapłatę kwoty 35165 złotych z ustawowymi odsetkami oraz nie obciążył powodów kosztami procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Powodowie są współwłaścicielami nieruchomości oznaczonej jako działka nr 591/15, położonej we wsi K., którą nabyli na podstawie umowy sprzedaży z 1994 roku od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w K.. Spółdzielnia ta nabyła własność przedmiotowej nieruchomości od Skarbu Państwa w dniu 6 października 1988 roku

Na przedmiotowej działce posadowione są trzy linie średniego napięcia powstałe kolejno w 1964, 1979 i 1984 roku. W dacie budowy wszystkich linii energetycznych powodowie nie byli właścicielami przedmiotowej nieruchomości, należała ona do Skarbu Państwa – Państwowego Funduszu Ziemi. Pozwany jest następcą prawnym Zakładu (...) w Ł., wchodzący w skład (...) w W., który wybudował omawiany fragment linii energetycznej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem pozwany nabył najpóźniej z dniem 1 lutego 2009 roku w drodze zasiedzenia służebność gruntową korzystania z urządzeń linii energetycznej posadowionej na nieruchomości powodów.

Apelację od powyższego wyroku złożyli powodowie zarzucając:

- naruszenie art. XLI ustawy z 23 kwietnia 1964 roku – przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, art. 305<sup>4</sup> k.c. w związku z art. 292, 285 § 1 i 2, 172 i 176 k.c. poprzez błędne zastosowanie wskazanych przepisów i uznanie, iż w realiach niniejszej sprawy doszło do zasiedzenia służebności przesyłu, w sytuacji gdy prawidłowa ocena stanu faktycznego prowadzi do wniosku, iż brak było możliwości przestankowego stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu;

- naruszenie art. 7 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwany ( jego poprzednik prawny) wykazywał się dobrą wiarą w momencie objęcia w posiadanie nieruchomości stanowiącej w dniu dzisiejszym własność powodów;

- dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym:

a) poprzez wywiedzenie z faktu zakupu przez powodów nieruchomości obciążonej infrastrukturą przesyłową akceptacji istnienia takiego stanu rzeczy, podczas gdy woli takiej nie sposób wywodzić jedynie z samego faktu dokonania zakupu nieruchomości obciążonej;

b) poprzez przyjęcie, że datą początkową rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia jest dzień 6 października 1988 roku bez wskazania podstaw faktycznych i prawnych takiego twierdzenia, zwłaszcza w związku z brakiem powołania się w uzasadnieniu na jakiej podstawie i czy w ogóle doszło do przeniesienia posiadania służebności ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe albowiem w roku 1988 właścicielem linii przesyłowej w ramach jednolitego funduszu własności państwowej był Skarb Państwa;

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż fakt istnienia decyzji w postaci pozwolenia na budowę jest równoznaczny z istnieniem prawa do gruntu, który ma być zajęty pod budowę linii energetycznej, przy czym pozwolenie na budowę dotyczyło jedynie jednej z trzech linii posadowionych na działce powodów, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał absolutnie podstaw do takich twierdzeń i w konsekwencji wywiedzenia na te podstawie wniosków co do dobrej wiary pozwanego w stosunku do całości infrastruktury posadowionej na nieruchomości.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podczas rozprawy apelacyjnej pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd II instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji jako prawidłowy i zgodny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął jego ustalenia za własne. Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami k.p.c. przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny w sposób szczegółowy.

Przystępując do rozważenia poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść do tej ich części, które choć występują w różnej konfiguracji przez powołanie się na naruszenie odpowiednich przepisów wprowadzających kodeks cywilny, samego kodeksu cywilnego i wzmocnienie ich postanowieniami Konstytucji w istocie kwestionują możliwość przesłankowego stwierdzenia nabycia przez pozwanego w drodze zasiedzenia służebności przesyłu.

Przede wszystkim skarżący niezasadnie podważają możliwość nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przed wejściem w życie przepisu art. 305<sup>1</sup> k.c. wprowadzającego wprost tę instytucję do porządku prawnego. W chwili obecnej za ugruntowany należy uznać pogląd dopuszczający taką możliwość, kwestia ta była zresztą wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, które doprowadziły do ustabilizowania się linii orzeczniczej we wskazanym kierunku. Akcentowana przez powodów okoliczność, iż przepisy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. do polskiego systemu prawnego służebność przesyłu nie zawierają norm przejściowych w zakresie zasiedzenia służebności przesyłu wywiera tylko ten skutek, że jeżeli termin prowadzący do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r.), to Sąd stwierdzi nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś po tej dacie - Sąd stwierdzi zasiedzenie służebności przesyłu. Brak przepisów intertemporalnych nie odbiera zatem posiadaniu urządzeń energetycznych na cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione wykonywanego przez przedsiębiorstwo przesyłowe, cech posiadania mogącego prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

Z kolei wyrażone przez powodów wątpliwości co do konstytucyjności omawianych norm mają charakter bezprzedmiotowy. Poza kognicją Sądu powszechnego pozostają bowiem rozważania co do niekonstytucyjności określonych przepisów, kompetencję wyłączną w tym względzie ma jedynie Trybunał Konstytucyjny. Omawiane przepisy nie zostały formalnie derogowane i stanowią element obowiązującego systemu prawnego. Na marginesie dodać trzeba, iż instytucja zasiedzenia jest odstępstwem od konstytucyjnej zasady nienaruszalności prawa własności, a ustawa zasadnicza nie gwarantuje w sposób absolutny praw osób znajdujących się w sytuacji faktycznej prowadzącej do zasiedzenia.

Nie mają więc racji skarżący negujący prawne podstawy możliwości nabycia drogą zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej dzisiejszej służebności przesyłu.

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacji wyrazić należy przekonanie, że wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego doprowadził Sąd I instancji do słusznego wniosku, iż poprzednicy prawni pozwanego pozostawali w dobrej wierze w zakresie posiadania służebności. Mając na uwadze, że do oceny dobrej wiary istotna jest chwila objęcia nieruchomości w posiadanie przez zainteresowanego, w sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu dobrą wiarę poprzedników prawnych pozwanego uzasadnia fakt, iż przedmiotowe linie energetyczne zostały wybulone w latach 60 – tych, 70 – tych i 80 – tych przez jednostki państwowe na gruntach Skarbu Państwa.

Skoro więc Skarb Państwa zdecydował się na realizację takiej inwestycji na własnym gruncie to oczywistym jest, że wyraził zgodę na wykorzystanie tegoż gruntu, a co za tym idzie nie można mu przypisać złej wiary. Poprzednicy prawni pozwanego działali zatem w przekonaniu, że mają prawo zarówno do posadowienia na nieruchomości skarżących linii, jak również do przesyłu energii elektrycznej oraz dokonywania okresowych jej przeglądów, a to świadczy, że pozostawali w dobrej wierze.

Podkreślić trzeba w ślad za Sądem I instancji, że poprzednicy prawni powodów nigdy wcześniej nie zabraniali pozwanemu korzystania z linii, a nie też nie domagali się od niego wynagrodzenia z tego tytułu. Okoliczności te dodatkowo umacniały przekonanie pozwanego, że jego posiadanie odpowiada prawu, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Co więcej, powodowie i ich poprzednicy prawni obejmując własność przedmiotowej nieruchomości mieli świadomość istnienia na niej instalacji energetycznej, a pomimo tego zdecydowali się na jej zakup nieruchomości, co pozwala uznać, że z chwilą nabycia zaakceptowali istniejącą infrastrukturę energetyczną. Wreszcie nie można pominąć, iż na korzyść pozwanego przemawia domniemanie dobrej wiary posiadania, której powodom nie udało się skutecznie obalić.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutu, że nie zostało wykazane następstwo prawne (...) Spółka Akcyjna Oddział Ł. Teren po wszystkich poprzednikach w zakresie korzystania z urządzeń przesyłowych niezbędnych do posiadania służebności. Opisanie urządzenia były bowiem w posiadaniu kolejno Zakładów (...), Zakładu (...) w Ł., Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w Ł. oraz (...) Spółka Akcyjna Oddział Ł. Teren. Przyjąć przy tym należy, że przejście prawa służebności od Skarbu Państwa na wskazane podmioty nastąpiło jako element przekazywanego mienia w rozumieniu art. 44 k.c. Niezależnie od powyższego dostrzec trzeba, iż wskazana infrastruktura przesyłowa była niezbędnym elementem funkcjonowania i prowadzenia podstawowej działalności przez te podmioty, a zatem ewentualne wyodrębnienie linii przesyłowych z całości przekazywanego majątku musiałoby ze swej istoty prowadzić do zniweczenia gospodarczego celu przekształceń organizacyjnych. Co więcej, w omawianym okresie nie było innego podmiotu, który poza wymienionymi poprzednikami prawnymi (...) Spółka Akcyjna Oddział Ł. Teren mógłby i korzystać z urządzeń linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość powodów.

Podsumowując dotychczasową część rozważań zważyć trzeba, że skoro pozwanemu służy już opisana wyżej służebność to uwzględnienie żądania w zakresie zasądzenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości jest niezasadne, jako że pozwanemu służy już skuteczne przeciwko powodom prawo do korzystania z ich nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu.

Z tych względów brak było podstaw do kontynuowania przez Sąd I instancji postępowania dowodowego w pod kątem wartości nieruchomości oraz ewentualnego wynagrodzenia za korzystanie z niej przez pozwanego, co w konsekwencji czyni zarzut oddalenia wniosku powodów w tym zakresie złożonego na rozprawie w dniu 12 listopada 2014 roku całkowicie chybionym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm. ) stosownie do wyniku postępowania. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyła się kwota 1200 złotych kosztów zastępstwa procesowego.